

Sygnatura akt VI GC 467/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VI Wydział Gospodarczy **w składzie:**

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Ewelina Dulian

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **I. M.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę 5469,16 zł

I. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 14 sierpnia 2014r., sygn. akt VI GNc 833/14 utrzymuje w mocy co do kwoty 4.518,57 zł (cztery tysiące pięćset osiemnaście złotych 57/100) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.065,05 zł od dnia 29 maja 2014r. i od kwoty 453,52 zł od dnia 29 lipca 2014r., a w pozostałym zakresie nakaz ten uchyla i powództwo oddala,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 826,61 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych 61/100) tytułem kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka – I. M. wniosła o zasądzenie od pozwanej – M. W., kwoty 5.469,16 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podała, że zawarła z pozwaną umowę o roboty budowlane, którą wykonała w całości, co potwierdzono protokołem odbioru. Powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT na kwotę 53.908,15 zł obejmującą końcową część wynagrodzenia, odpowiadającą wartości wykonanych od poprzedniego odbioru robót, z czego pozwana zapłaciła łączną kwotę 48.908,14 zł. Pozwana nie zapłaciła pozostałej części wynagrodzenia, mimo upływu terminu określonego w fakturze i późniejszego wezwania do zapłaty, w związku z czym powódka odstąpiła od umowy części niewykonanej. Kwota dochodzona pozwem obejmowała niezapłaconą część wynagrodzenia oraz odsetki naliczone w związku z zapłatą części wynagrodzenia dokonaną po terminie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 14 sierpnia 2014r., sygn. akt VI GNc 833/14, nakazano pozwanej aby zapłaciła na rzecz powódki kwotę 5.469,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 5.000,01 zł od dnia 29 maja 2014r. i od kwoty 469,16 zł od dnia 29 lipca 2014r. oraz kwotę 1.280,- zł tytułem kosztów procesu.

W zarzutach od tego nakazu zapłaty, pozwana wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości. Zakwestionowała prawdziwość podpisu powódki na umowie i protokole odbioru. Podniosła też, że w jej imieniu protokół oraz fakturę VAT podpisała osoba niemająca umocowania. Wskazała również, że nie doszło do protokolarnego przekazania terenu budowy. Wreszcie zarzuciła, iż umowa została nienależycie wykonana a powódka nie usunęła wad wykonanych robót, w związku z czym pozwana odstąpiła od umowy. Część należności z faktury VAT która została zapłacona, pozostawała niesporna.

Sąd zważył.

W dniu 9 września 2013r., strony zawarły umowę o roboty budowlane Nr (...), której przedmiotem było wykonanie prac budowlanych obejmujących remont hali magazynowej z przeznaczeniem na salon sprzedaży (§ 1), w tym wykonanie przyłącza kanalizacyjnego polegające na ułożeniu kanalizacji z rur zgodnie z polską normą Nr PN-80/C-89205, w wykopie, na podsypce piaskowej o grubości 0,15 m i po obsypaniu warstwą piasku o grubości 0,15 m oraz dopelnieniu gruntem z wykopu a także jego zagęszczeniu. Wynagrodzenie wykonawcy (powódki) ustalono na kwotę 550.000,- zł netto (§ 6) i miało być rozliczane fakturami przejściowymi, wystawionymi w oparciu o protokoły odbiorów częściowych, płatnymi w terminie 7 dni od dnia ich doręczenia (§ 7 ust. 2) i fakturą końcową płatną w terminie 14 dni od jej doręczenia (§ 7 ust. 4).

Dowód: umowa o roboty budowlane Nr (...) – k. 13 – 14, projekt budowlany – k. 67 – 69.

Pozwana wykonała całość robót objętych umową w dniu 22 kwietnia 2014r., przy czym ostatni etap robót realizowany był w okresie od dnia 11 marca 2014r. do dnia 22 kwietnia 2014r. Wartość ostatniego etapu robót wynosiła 43.827,76 zł netto.

Dowód: protokół przekazania terenu i placu budowy z dn. 9.09.2013r. – k. 37, protokół odbioru robót budowlanych z dn. 22.04.2014r. – k. 15 – 16, gwarancja – k. 90, przesłuchanie stron – k. 94 – 96.

W ramach wykonywanych robót, powódka wykonała m.in. wykop pod kanalizację, a następnie, po jej ułożeniu, zasypała go gruntem rodzimym. Pozwana zgłosiła zastrzeżenia co do takiego sposobu wykonania robót.

Dowód: przesłuchanie stron – k. 94 – 96.

W dniu 22 kwietnia 2014r., powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT Nr (...) na kwotę 43.827,76 zł netto, tj. 53.908,15 zł brutto, z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty ogólnobudowlane, z terminem zapłaty wynoszącym 7 dni.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 17.

W dniu 22 kwietnia 2014r. pełnomocnik powódki J. M. doręczył pozwanej protokół odbioru robót oraz fakturę VAT Nr (...). Przyjęcie dokumentów potwierdził M. M. (1).

Dowód: zeznania świadka J. M. – k. 93, zeznania świadka M. M. (1) – k. 94.

Z tytułu wynagrodzenia objętego fakturą VAT Nr (...), pozwana zapłaciła na rzecz powódki:

- w dniu 28 kwietnia 2014r. – kwotę 10.000,- zł,
- w dniu 29 maja 2014r. – kwotę 38.908,14 zł.

Dowód: potwierdzenie przelewu z dn. 29.05.2014r. – k. 18, potwierdzenie przelewu z dn. 28.04.2014r. – k. 19.

W dniu 5 czerwca 2014r. pozwana potwierdziła usunięcie wad bramy wjazdowej oraz zgłosiła wadę polegającą na uszkodzeniu elewacji. Pismem z dnia 6 czerwca 2014r. pozwana stwierdziła, że powódka odmówiła usunięcia wady wykonanych robót w zakresie zasypu wykopu pod kanalizację. W związku z tym pozwana odmówiła zapłaty pozostałej części wynagrodzenia umownego. Pismem z dnia 28 czerwca 2014r., pozwana zgłosiła zarzuty z rękojmi za wady wykonanych robót, obejmujące osadzenie stolarki, montaż ogrodzenia, instalację napędu bramy, oraz wykopu pod kanalizację.

Dowód: pisma (e-mail) z dn. 5.06.2014r. – k. 38, pisma z dn. 6.06.2014r. – k. 39, pisma z dn. 19.07.2014r. – k. 40 – 41, pism z dn. 28.06.2014r. (x 2) – k. 42, 43, wzoru protokołu – k. 44, pisma z dn. 13.06.2014r. – k. 71, pisma z dn. 11.08.2014r. – k. 78.

W skierowanym do powódki piśmie z dnia 6 sierpnia 2014r., pozwana zawarła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 9 września 2013r. w zakresie w jakim nie została ona wykonana.

Dowód: pismo z dn. 6.08.2014r. – k. 56.

Pismami z dnia 9 czerwca 2014r. i z dnia 8 lipca 2014r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 5.000,- zł tytułem pozostałej części należności z faktury VAT Nr (...) wraz z odsetkami oraz odsetek naliczony w związku z zapłatą części należności z tej faktury po upływie terminu.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dn. 9.06.2014r. – k. 20, wezwanie do zapłaty z dn. 8.07.2014r. – k. 73.

W piśmie z dnia 22 lipca 2014r., doręczonym pozwanej w dniu 24 lipca 2014r., powódka zawarła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 9 września 2013r. w części niewykonanej – niezapłaconej i zażądała zapłaty łącznej kwoty 5.593,83 zł tytułem rozliczenia wzajemnych należności.

Dowód: pisma z dn. 22.07.2014r. z potwierdzeniem nadania i doręczenia – k. 75 – 76.

Sąd zważył.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że zarzuty powódki co do braku należytego umocowania pełnomocnika procesowego pozwanej okazały się chybione. Pozwana ustanowiła swoim pełnomocnikiem małżonka I. W., co wynika z treści pełnomocnictwa (k. 47). Osoba taka spełnia zaś wymogi z art. 87 § 1 k.p.c.

Stan faktyczny niniejszej sprawy ustalono na podstawie zaoferowanych przez obie strony dowodów z dokumentów w postaci: umowy, projektu budowlanego, protokołów, faktury VAT oraz pism obu stron – prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie przeczyła, co pozwalało uznać je za właściwe i miarodajne źródło informacji o stanie faktycznym sprawy. Dodatkowo przeprowadzono dowód z zeznań świadków M. M. (1) i J. M., ograniczając go jednak do okoliczności posiadania przez M. M. (1) umocowania do reprezentowania pozwanej. Relacja świadków okazała się częściowo spójna wzajemnie jak i z materiałem dowodowym. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom świadka J. M. w zakresie, w jakim twierdził on, że w dniu 22 kwietnia 2014r. telefonował do I. W. i uzyskał od niego potwierdzenie umocowania M. M. (1). Relacji tej zaprzeczył bowiem M. M. (1), który co prawda przyznał, że J. M. podjął próbę nawiązania połączenia telefonicznego, ale okazała się ona nieskuteczna. Okoliczność tę potwierdziła również pozwana, która miała wiedzę o nieodebranych połączeniach telefonicznych I. W.. Uzupełniająca Sąd przeprowadził dowodów z przesłuchania stron (omyłkowo nie dając temu wyrazu w postanowieniu w przedmiocie dopuszczenia dowodów). Relacje stron uwzględniono jedynie w zakresie, w jakim znajdowały one poparcie w pozostałym materiale dowodowym, tj. co do faktu zakończenia przez powódkę wykonywania robót w kwietniu 2014r. oraz sposobu ułożenia kanalizacji.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. M. na okoliczność wykonania robót budowlanych, gdyż okoliczności te wynikały z dokumentu w postaci protokołu odbioru. Oddaleniu podlegały także wnioski pozwanej o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadka J. M. oraz przesłuchania stron w celu ustalenia prawdziwości podpisu powódki na umowie z dnia 9 września 2013r. i protokole z dnia 22 kwietnia 2014r. Powódka powoływała się na te dokumenty, a zatem jest oczywistym, że akceptowała ich treść i potwierdzała prawdziwość złożonych na nich podpisów, co czyniło w/w dowody zbędnymi. Podobnie zbędny okazał się dowód z bilingów, o przeprowadzenie którego powódka wniosowała na rozprawie w dniu 24 listopada 2014r. Okoliczność kontaktów telefonicznych J. M. i I. W. w dniu 22 kwietnia 2014r. została już bowiem wyjaśniona przy pomocy innych środków dowodowych (zeznań świadka M. M. (1) i pozwanej). Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia, co miało miejsce w niniejszej sprawie (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170). Należało także oddalić wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. M. (2), na okoliczność braku przekazania terenu budowy, gdyż okoliczność ta nie miała znaczenia dla wyniku sprawy.

Roszczenie powódki warunkowane było zakończeniem przez nią robót nie zaś dokonaniem czynności dotyczących zwrotnego przekazania terenu budowy. Nadto pozwana – mimo wymogu wynikającego z art. 258 k.p.c. – nie wskazała adresu świadka, a zatem nie oznaczyła go w sposób umożliwiający jego wezwanie. W tym zakresie należy wyjaśnić, że świadek M. M. (1) był pracownikiem pozwanej, a zatem Sąd mógł podjąć próbę wezwania go na adres pozwanej. Okoliczności takie nie zachodziły w przypadku M. M. (2). Jako spóźnione, Sąd oddalił zgłoszone na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2014r. wnioski pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność jakości wykonanych robót oraz z zeznań świadka I. W. na okoliczność zasad reprezentacji obowiązujących w przedsiębiorstwie pozwanej. Na te okoliczności (wady robót oraz brak uprawnień M. M. (1) do reprezentowania pozwanej) pozwana powoływała się już w zarzutach od nakazu zapłaty. Zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c., pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie tym pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Pozwana nie usprawiedliwiła przyczyn zgłoszenia w/w wniosków dowodowych dopiero na rozprawie w dniu 24 listopada 2014r., mimo że została o takiej konieczności uprzedzona już przy doręczeniu jej wezwania na rozprawę (k. 57).

Na podstawie przeprowadzonych dowodów, Sąd ustalił istotne okoliczności sprawy obejmujące fakt zawarcia między stronami umowy o roboty budowlane oraz jej wykonania przez powódkę w całości. Materiał dowody nie pozwalał bowiem na uwzględnienie twierdzeń pozwanej, że roboty objęte umową nie zostały w pełni wykonane. Jej zarzuty w tym zakresie mogły być rozpatrywane jedynie w kategoriach nienależytego wykonania zobowiązania a nie jego niewykonania, o czym szczegółowo niżej. Sąd uznał, że ostatni etap robót został wykonany przez powódkę w kwietniu 2014r. Jakkolwiek pozwana kwestionowała skuteczność pokwitowania dokonanego przez M. M. (1) na protokole odbioru z dnia 22 kwietnia 2014r., to jednak nie przeczyła samemu faktowi wykonania robót – w tym zakresie powołując się na ich liczne wady. Bezsprzeczne pozostawało, że pozwana zapłaciła znaczną część wynagrodzenia powódki.

Spór w niniejszej sprawie obejmował zasadność roszczenia powódki o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia. Twierdziła ona bowiem, że pozwana bezzasadnie uchyliła się od zapłaty kwoty 5.001,- zł z tego tytułu. Z kolei pozwana zarzucała, że powódka wykonała roboty w sposób wadliwy, co uzasadniało potrącenie z jej wynagrodzenia kosztów usunięcia wad (k. 95).

Zgodnie z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W niniejszej sprawie fakt zawarcia umowy o powyższej charakterystyce prawnej nie może budzić wątpliwości. Strony łączył bowiem kontrakt mający za przedmiot wykonanie inwestycji większych rozmiarów, o sformalizowanym charakterze i opartej o projekt budowlany (**vide**: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2013r., sygn. akt I ACa 714/12, LEX Nr 1286661). Przepisy o umowie o roboty budowlane stosuje się także do remontu budynku (art. 658 k.c.). Na skuteczność tej umowy nie wpływały zarzuty pozwanej co do prawdziwości podpisu powódki na umowie, gdyż poza tym, że okazały się nieuprawnione (powódka powoływała się na tę umowę w pozwie, co oznacza że potwierdzała prawdziwość złożonego na niej podpisu), umowa o roboty budowlane wymaga formy pisemnej jedynie dla celów dowodowych (art. 648 § 1 k.c. w zw. z art. 74 § 1 k.c.), a zatem ewentualne uchybienie w tym zakresie wymogom z art. 78 § 1 k.c., nie skutkowało jej nieważnością.

W ocenie Sądu powódka wykonała obciążające ją na podstawie w/w umowy zobowiązanie, realizując roboty budowlane w pełnym, wynikającym z § 1 umowy zakresie. Okoliczność ta nie była w istocie między stronami sporna, gdyż pozwana kwestionowała głównie jakość wykonanych robót. Takiej kwalifikacji wymagają jej twierdzenia co do niezgodnego z projektem budowlanym wykonania zasypu wykopu pod kanalizację. Zgodnie z projektem budowlanym, kanalizacja miała zostać ułożona w wykopie, na podsypce z piasku o grubości 15 cm. Ułożone rury miały być obsypane

warstwą piasku o grubości 15 cm a następnie gruntem rodzimym (z wykopu). Z relacji obu stron wynikało zaś, że wykonawca pominął elementy tych robót w postaci obsypki piaskowej, zasypując wykop w całości gruntem rodzimym. Tego rodzaju uchybienie niewątpliwie nie może być uznane za niewykonanie umowy, a co najwyżej za jej nienależyte wykonanie (**vide**: wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 kwietnia 2009r., sygn. akt V ACa 88/09, LEX Nr 523881). Fakt wykonania umowy nie może rodzić wątpliwości, zważywszy że został przyznany przez obie strony. Niemniej w ocenie Sądu, protokół odbioru z dnia 22 kwietnia 2014r. nie może być traktowany jako zawierający pokwitowanie wykonania robót, ale jako zgłoszenie ich do odbioru. Nie został on bowiem podpisany przez osobę uprawnioną do reprezentowania pozwanej. Podpis na nim złożył M. M. (1), który nie posiadał takiego umocowania. Z relacji jego oraz świadka J. M. wynika, że M. M. (1) jest zatrudniony u pozwanej jako magazynier. W toku realizowanej inwestycji pośredniczył czasem w przekazywaniu informacji między inwestorem a wykonawcą, jednak nigdy nie podejmował w związku z nią decyzji ani nie wydawał poleceń. Mając na uwadze, że Sąd nie dał wiary świadkowi J. M. jakoby M. M. (1) został upoważniony przez I. W. do dokonania czynności obioru – o czym wyżej – należało uznać, że podpisanie przez niego protokołu odbioru nie pociągało za sobą skutku prawnego w postaci udzielenia pokwitowania dłużnikowi (art. 462 § 1 k.c.). Ciężar dowodu w zakresie wykazania braku umocowania M. M. (1) do reprezentowania M. W. spoczywał tu na pozwanej i zdołała ona mu sprostać. Niemniej wskazać należy, że przekazanie M. M. (1) protokołu odbioru oraz faktury stanowiło o ich skutecznym doręczeniu pozwanej, skoro nastąpiło na terenie jej przedsiębiorstwa. Czym innym jest bowiem uprawnienie do składania oświadczeń woli (pełnomocnictwo), a czym innym czynności istotnie techniczna, polegająca na przyjęciu korespondencji. W tych warunkach, należało uznać, że powódka zgłosiła pozwanej wykonanie robót w dniu 22 kwietnia 2014r., co aktywowało jej prawo do żądania wynagrodzenia (art. 654 k.c.).

W niniejszej sprawie, pozwana w obronie przed dochodzonym roszczeniem, powoływała się na wady wykonanych przez powódkę robót. Za udowodnione Sąd przyjął istnienie wad wykonanych robót w zakresie sterownia i napędu bramy, niemniej jak wynika z pisma pozwanej z dnia 5 czerwca 2014r. (k. 38) wada ta została usunięta przez powódkę, a zatem nie mogła wpływać na rozliczenia stron. Z kolei materiał dowodowy nie czynił nawet prawdopodobnym istnienia innych wad wykonanych przez powódkę robót, w tym zakresie montażu stolarki, ogrodzenia oraz dziury w elewacji. Odrębną kwestią pozostawała natomiast wadliwość wykonania przyłącza kanalizacyjnego, gdyż w tym zakresie sposób realizacji robót, niewątpliwie nie przystawał do wytycznych ujętych w projekcie budowlanym. Niemniej nie miało to wpływu na wynika sprawy. Pozwana nie skorzystała bowiem skutecznie ze związanych z występowaniem ewentualnych wad robót zarzutów z rękojmi. Zgodnie z art. 637 k.c. w zw. z art. 656 k.c. jeżeli roboty budowlane zawierają wady, inwestor może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu wykonawcy odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Wykonawca może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że wykonawca nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, inwestor może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego. Skorzystanie z powyższych uprawnień wymaga jednak dopełnienia odpowiednich czynności zachowawczych – mianowicie zgłoszenia wykonawcy wad wykonanych robót. Po myśli przepisu art. 563 § 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. i w zw. z art. 656 k.c., inwestor traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady robót budowlanych, jeżeli nie zbadał ich w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie wykonawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił wykonawcy niezwłocznie po jej wykryciu. W niniejszej sprawie, pozwana dowiedziała się o zakończeniu robót budowlanych najpóźniej z końcem kwietnia 2014r. Wtedy bowiem M. M. (3) przekazał jej protokół odbioru robót z dnia 22 kwietnia 2014r. pozostawiony mu przez J. M.. Jednocześnie, jak wynika z relacji samej pozwanej, wiedziała ona, że sposób wykonywania robót w zakresie układania przyłącza kanalizacji mógł być wadliwy, gdyż już w ich trakcie zgłaszała powódcie zastrzeżenia w tym zakresie. Winna była zatem dokonać niezwłocznego sprawdzenia tej okoliczności a w razie stwierdzenia wad robót w tym zakresie, zgłoszenia tego powódcie z powołaniem się na rękojmię za wady robót budowlanych. Tymczasem pierwsze zastrzeżenia co do jakości wykonanych robót w zakresie przyłącza kanalizacyjnego zawarto dopiero w piśmie pozwanej z dnia 6 czerwca 2014r. Co prawda ujęty w przepisie art. 563 § 2 k.c. wymóg niezwłocznej notyfikacji wad nie może być wiązany z konkretnym, normatywnym terminem określonym w jednostkach czasu, niemniej oznacza on

obowiązek podjęcia czynności bez zbędnej zwłoki. Zgłoszenie wad przeszło miesiąc po zakończeniu robót nie mogło być uznane za dokonane z zachowaniem w/w wymogów. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że czym innym jest wezwanie wykonawcy do zmiany sposobu wykonywania robót, tj. realizacja uprawnień z art. 636 k.c. w zw. z art. 656 k.c., a czym innym realizacja uprawnień rękojmi (art. 637 k.c. w zw. z art. 656 k.c.). Powstają one bowiem na różnym etapie inwestycji przy czym nie mogą być realizowane równocześnie. Uprawnienia z art. 636 k.c. w zw. z art. 656 k.c. istnieją w czasie realizacji robót i wygasają z chwilą ich zakończenia i zgłoszenia do odbioru. W tym samym momencie powstają uprawnienia z rękojmi. Zgłaszane przez pozwaną w toku realizacji inwestycji uwagi co do sposobu wykonywania robót w zakresie przyłącza kanalizacyjnego, nie mogły zatem zastępować czynności koniecznych dla skuteczności uprawnień rękojmianych (**vide**: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 kwietnia 2009r., sygn. akt V ACa 88/09, OSA z 2010r., Nr 8, poz. 58 – 70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006r., sygn. akt II CK 336/05, LEX Nr 191144). W szczególności nie mogły być one uznane za notyfikację wad w rozumieniu art. 563 § 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. i w zw. z art. 656 k.c. Co za tym idzie, w ocenie Sądu, pozwana utraciła zarzuty z tytułu rękojmi za wady robót budowlanych, a tym samym nie była uprawniona do realizowania wynikających z nich uprawnień, w tym obniżenia wynagrodzenia lub odstąpienia od umowy. Co więcej, inwestor chcąc skorzystać z uprawnień z rękojmi, winien wskazać, które z nich zamierza wykonać oraz podać podstawy swojej decyzji. Z treści oświadczenia pozwanej o odstąpieniu od umowy (pismo z dnia 6 sierpnia 2014r.) nie wynika z jakich przyczyn miałyby ono nastąpić. Pozwana powołała się w nim bowiem ogólnikowo na istnienie wad wykonanych robót. Tymczasem oświadczenie o odstąpieniu winno w sposób precyzyjny określać przyczyn skłaniające wierzyciela do jego złożenia. Co więcej, decydując się na odstąpienie od umowy z powodu wad robót budowlanych, pozwana winna była wykazać, że wady wykonanych przez powódkę robót były nieusuwalne i istotne. Tylko w takim wypadku ustawodawca przewidział uprawnienie inwestora do odstąpienia od umowy (art. 637 § 2 k.c. w zw. z art. 656 k.c.). Zresztą samo oświadczenie z dnia 6 sierpnia 2014r. o odstąpieniu od umowy, należało traktować jako złożone jedynie na użytek niniejszego procesu. We wcześniejszej korespondencji pozwana sugerowała bowiem jedynie, że odmawia zapłaty reszty wynagrodzenia powódki do czasu usunięcia rzekomych wad, zaś na rozprawie w dniu 24 listopada 2014r. wskazała, że zatrzymana część wynagrodzenia stanowi koszt usunięcia wady. Wskazuje to, że jej zamiarem było jednak skorzystanie z innego uprawnienia rękojmianego, a to obniżenia wynagrodzenia. Tymczasem zgłoszenie żądania obniżenia wynagrodzenia jest równoznaczne z utratą prawa do odstąpienia od umowy (**vide**: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012r., sygn. akt II CSK 183/12, LEX Nr 1288629). W powyższym zakresie, wskazać należy, że materiał dowodowy nie pozwalał również na uznanie, aby pozwana zdołała skutecznie odstąpić od umowy w trybie art. 491 k.c., albowiem ewentualnego oświadczenia o odstąpieniu nie poprzedziła wezwaniem do wykonania umowy pod rygorem odstąpienia od niej. Zniweczenie istniejącego stosunku obligacyjnego na skutek tego rodzaju oświadczenia, jest zdarzeniem na tyle doniosłym, że nie może opierać się na ogólnikowych przesłankach. W szczególności zaś, koniecznym jest, aby wierzyciel poprzedził jej wezwaniem do wykonania zobowiązania, z którego jednoznacznie wynikać będzie jego zamiar odstąpienia od umowy w razie nie uczynienia zadość temu wezwaniu.

Pozwana nie powołała się też skutecznie na zarzuty oparte na przepisie art. 471 k.c., stosownie do którego, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Realizacja tych uprawnień nie jest uzależniona od zachowania terminów, jak to ma miejsce w przypadku rękojmi za wady robót budowlanych. Mimo, że w niniejszej sprawie pozwana zdołała dowieść wątpliwości co do prawidłowości wykonanych przez powódkę robót w zakresie przyłącza kanalizacji, to jednak nie pociągnęło to za sobą dalszej inicjatywy procesowej, mogącej mieć wpływ na wynik sprawy. Nie sformułowała ona bowiem żadnych dalszych roszczeń, w szczególności zaś roszczenia odszkodowawczego. Materiał dowodowy nie pozwalał zresztą na ustalenie wartości ewentualnej szkody, gdyż nie sposób byłoby tu oprzeć się jedynie na twierdzeniu pozwanej co do wysokości kosztów usunięcia wad wykonanego przyłącza kanalizacyjnego (prawidłowego wykonania podsypki, obsypki i wypełnienia wykopu pod kanalizację wraz z zagęszczeniem gruntu). W tym stanie rzeczy, pozwana nie mogła tego typu roszczenia (w istocie nie skonkretyzowanego) przedstawić do potrącenia z wzajemną wierzytelnością powódki (czego zresztą nie uczyniła). Zważywszy na rygoryzm formalny postępowania nakazowego, w którym

rozpoznawana była sprawa, zarzut potrącenia winien zostać bowiem wykazany dowodami z dokumentów określonych w art. 485 § 1 k.p.c., których w niniejszej sprawie niewątpliwie brak.

Powyższe oznacza, że podniesione w niniejszej sprawie przez pozwaną twierdzenia i zarzuty nie mogły przynieść spodziewanego skutku w postaci uwolnienia jej od odpowiedzialności za zapłatę pozostałej części wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych na podstawie umowy z dnia 9 września 2013r.

Brak zapłaty ze strony pozwanej, skłonił powódkę do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w części niewykonanej (niezapłaconej), w trybie art. 491 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy. Jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługujące drugiej stronie ogranicza się, według jej wyboru, albo do tej części, albo do całej reszty niespełnionego świadczenia. Strona ta może także odstąpić od umowy w całości, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty reszty wynagrodzenia (oraz odsetek) pod rygorem odstąpienia od umowy (pismo z dnia 8 lipca 2014r.), zaś kolejnym pismem, z dnia 22 lipca 2014r. złożyła oświadczenie o odstąpieniu. W ocenie Sądu, czynności powódki przyniosły zamierzony skutek, z tym że nie w datach przez nią założonych. Otóż brak jest dowodów na doręczenie pozwanej wezwania o zapłaty reszty wynagrodzenia pod rygorem odstąpienia od umowy zawartego w piśmie z dnia 8 lipca 2014r. Oznacza to, że zachowanie od którego ustawodawca uzależnił uprawnienie do odstąpienia od umowy, tj. wezwanie do zapłaty, nastąpił dopiero z chwilą doręczenia pozwanej pisma z dnia 22 lipca 2014r., tj. w dniu 24 lipca 2014r. (k. 77). Z jego treści wynika bowiem intencja powódki zniweczenia łączącego strony stosunku prawnego z powodu braku wykonania przez pozwaną obowiązku zapłaty wynagrodzenia. Sam skutek odstąpienia od umowy, należy natomiast wiązać z datą doręczenia pozwanej pisma procesowego powódki z dnia 3 listopada 2014r., w którym powołano się na rzekomy fakt uprzedniego odstąpienia od umowy. Skoro bowiem wezwanie do zapłaty z dnia 8 lipca 2014r. było nieskuteczne, to pismo z dnia 22 lipca 2014r. nie mogło prowadzić do wygaśnięcia umowy z dnia 9 września 2013r., a jedynie uprzedzało o takiej możliwości w razie braku zapłaty. Następnie powódka powołała się na fakt odstąpienia od umowy w piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2014r., a zatem niewątpliwie podtrzymywała wcześniej wyrażoną intencję zniweczenia w/w stosunku prawnego i skutek ten osiągnęła z dniem 14 listopada 2014r. (data doręczenia pisma procesowego pełnomocnikowi pozwanej – k. 86).

Powyższe miało wpływ na byt zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia, gdyż nastąpiła istotna zmiana okoliczności stanowiących jego podstawę faktyczną i prawną (art. 495 § 2 k.p.c.). Powódka nie domagała się już bowiem zapłaty wynagrodzenia, ale zwrotu wartości spełnionego świadczenia niepieniężnego (art. 494 k.c.). Wartość ta nie mogła być jednak utożsamiana z wynagrodzeniem za wykonane roboty, gdyż to, z natury rzeczy, obejmuje także inne składniki, takie jak podatki i innego rodzaju narzuty. Powódka mogła otrzymać jedynie kwotę odpowiadającą wartości wykonanych prac, co w praktyce – z uwagi na szczupły materiał dowodowy – sprowadzało się od uznania że przysługuje jej pozostała część kwoty wynikającej z faktury VAT Nr (...) w wysokości netto, tj. bez podatku od towarów i usług. Wartość całości robót wykonanych w okresie od dnia 11 marca 2014r. do dnia 22 kwietnia 2014r. (objętych protokołem z dnia 22 kwietnia 2014r.), wyniosła 43.827,76 zł. Na taką też kwotę netto wystawiono fakturę VAT Nr (...), co uzasadnia przyjęty wyżej sposób ustalenia wartości świadczenia powódki podlegającego zwrotowi. Kwota brutto (dochodzona pozwem) wynosiła 5.001,- zł i zawierała podatek od towarów i usług w wysokości 934,96 zł. Należna powódce kwota z tytułu wartości spełnionego świadczenia, które nie znalazło wyrównania w postaci zapłaconego jej wcześniej wynagrodzenia, wynosiła zatem 4.065,05 zł (5.001,- zł – 934,96 zł). Od tej kwoty powódce przysługiwały również odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.), liczone od następnego dnia po terminie zapłaty określonym w fakturze VAT Nr (...). Odstąpienie od umowy, nie niweczy bowiem faktu, że w/w faktura stanowiła wezwanie do zapłaty. Termin ten przypadał w dniu 29 kwietnia 2014r. (§ 7 ust. 2 umowy), niemniej odsetki za okres do dnia 28 maja 2014r. zostały przez powódkę skapitalizowane i dochodzone odrębnie (o czym niżej), a zatem należne jej odsetki od w/w kwoty należało liczyć od dnia 29 maja 2014r. (tj. po okresie kapitalizacji).

Nadto, dochodzone w sprawie roszczenie obejmowało kwotę 496,16 zł stanowiącą odsetki ustawowe, naliczone w związku z zapłatą części wynagrodzenia z faktury VAT Nr (...) po terminie. Z objętej w/w fakturą VAT kwoty 53.908,15 zł, kwota 10.000,- zł została zapłacona w dniu 28 kwietnia 2014r. (tj. w terminie). Od kwoty pozostałej do zapłaty, za okres od dnia 29 kwietnia 2014r. do dnia 28 maja 2014r. (w dniu 29 maja 2014r., pozwana zapłaciła kwotę 38.908,14 zł) powódka naliczyła zatem odsetki, ustalając je na kwotę 496,16 zł. Prawidłowa wartość tych odsetek winna jednak wynosić 453,52 zł, gdyż powódka błędnie obliczył je od terminu wymagalności zobowiązania (29 kwietnia 2014r.), zamiast od pierwszego dnia opóźnienia (30 kwietnia 2014r. – art. 481 § 1 k.c.). Od kwoty skapitalizowanych odsetek, powódka domagał się również dalszych odsetek, liczonych od dnia wytoczenia powództwa, tj. od dnia 29 lipca 2014r., które to żądanie – w świetle art. 482 § 1 k.c. – okazało się uzasadnione.

W niniejszej sprawie, Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w oparciu o przepis art. 485 § 2a k.p.c., gdyż powódka dochodziła roszczenia, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2013, poz. 403) a także załączyła do pozwu umowę (z dnia 9 września 2014r.), dowód spełnienia wzajemnego świadczenia niepieniężnego (protokół odbioru z dnia 24 kwietnia 2014r.) oraz dowód doręczenia pozwanej faktury. Podkreślenia wymaga, że przez dowód spełnienia świadczenia niepieniężnego należy rozumieć każdy dowód na to, że dłużnik spełnił świadczenie, bez względu na to czy wierzyciel uznaje jego jakość jak również czy udzielił pokwitowania.

Zgodnie z art. 496 k.p.c., po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyła i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyła nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Postępowanie w niniejszej sprawie doprowadziło Sąd od przekonania o częściowej jedynie zasadności zgłoszonego roszczenia. Stąd wydany sprawie nakaz w postępowaniu nakazowym zapłaty z dnia 14 sierpnia 2014r., sygn. akt VI GNc 833/14 należało utrzymać w mocy co do kwoty 4.518,57 zł (4.065,05 zł + 453,52 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.065,05 zł od dnia 29 maja 2014r. i od kwoty 453,52 zł od dnia 29 lipca 2014r. W pozostałym zakresie powództwo okazało się nieuzasadnione. Chodzi tu o część roszczenia zgłoszonego jako wynagrodzenie za wykonanie robót budowlanych, które w toku procesu, na skutek zmiany okoliczności, należało uznać za nienależne z uwagi na to, że podlegająca zwrotowi w związku z odstąpieniem od umowy wartość spełnionego przez powódkę świadczenia niepieniężnego, nie pokrywała się z wartością wynagrodzenia brutto należnego za wykonane roboty budowlane. Nadto powództwo było niezasadne w zakresie części (błędnie) skapitalizowanych odsetek. Co do tej części dochodzonego roszczenia, nakaz zapłaty należało zatem uchylić i powództwo oddalić.

Z tych przyczyn, orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 348 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 87% (oddalone w 17%) w następstwie czego stronom przysługiwał adekwatny do tego udział w kosztach procesu. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 1.280,- zł w tym: opłata sądowa od pozwu w wysokości 63,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490) oraz opłata skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. Pozwana poniosła koszty procesu w wysokości 1.387,- zł, obejmujące opłatę sądową od zarzutów w wysokości 187,- zł i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. 2013r., poz. 461). Uwzględniając zakres, w jakim każda ze stron wygrała spór, powódce przysługiwały koszty procesu w wysokości 1.062,40 zł (1.280,- zł x 87%), zaś pozwanej w wysokości 235,79 zł (1.387,- zł x 17%), co po zbilansowaniu, dawało kwotę 826,61 zł (1.062,40 zł – 235,79 zł) należną powódce. Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II wyroku.